

# Ignacy Dec

---

## Dlaczego teologia w nauce i kulturze? : Z mowy rektorskiej podczas inauguracji roku akad. 1995

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 3/2, 232-234

---

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

codziennej, szarej pracy, niech On sam będzie nagrodą dla wszystkich, którzy tworzą i wspierają nasze środowisko teologiczne i naszą *Alma Mater Wratislaviensis*, której na imię Papieski Fakultet Teologiczny we Wrocławiu.

KS. IGNACY DEC

## DLACZEGO TEOLOGIA W NAUCE I KULTURZE?

(FRAGMENT MOWY REKTORSKIEJ WYGŁOSZONEJ PODCZAS INAUGURACJI  
ROKU AKAD. 1995/96 NA PFT WE WROCŁAWIU – 10 X 1995)

Eminencjo, Ekscelencje, Magnificencje, Szanowni Państwo!

Papieski Fakultet Teologiczny inauguruje dziś 28. rok akademicki jako uczelnia papieska oraz 49. rok w Wyższym Seminarium Duchownym po drugiej wojnie światowej i 431. – licząc od założenia we Wrocławiu pierwszego na ziemiach polskich seminarium duchownego, przedostatni już rok przed 46. Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym. Inaugurujemy ten rok w jubileuszowym czasie obchodów pięćdziesięciolecia nauki we Wrocławiu, w roku 50-lecia polskiej organizacji Kościoła na prastarych Ziemiach Piastowskich w Metropolii Wrocławskiej. Okoliczność ta skłania nas do chociażby krótkiej refleksji historycznej nad rolą tej uczelni w życiu Kościoła i społeczeństwa na tych ziemiach.

Zauważmy najpierw, że Papieski Fakultet Teologiczny we Wrocławiu jest jedyną uczelnią teologiczną na tzw. Ziemiach Zachodnich i Północnych z prawami akademickimi. Trudna była jej droga do przywdziania szat akademickich. Trzeba było mocować się z tymi, którzy krępowali naukę pętami przewrotnej, bezbożnej ideologii przez 45 lat, którzy nie chcieli słyszeć o jej istnieniu. Mimo niesprzyjającego czasu uczelnia nasza w pionie seminaryjnym dała Kościołowi w minionym pięćdziesięcioleciu 1504 kapłanów, zaś w pionie akademickim wydała 1464 dyplomy magisterskie, 258 licencjackich, 42 doktorskie i 7 habilitacyjnych. Na fali przemian ostatnich lat uczelnia nasza weszła w grono uczelni akademickich naszego miasta i regionu. Jednakże i dziś pozostaje w gronie jedenastu wyższych uczelni Wrocławia, jako jedyna, która zdana jest na własne finansowanie. Także zapis konkordatu, który czeka na ratyfikację, nie zapewnia jej finansowania z budżetu państwowego. Czyż winniśmy przeto zwinąć żagle albo np. przekształcić się w szkołę biznesu? Dlaczego upierać się? Czy Kościół nie mógłby działać i wypełniać swoich zadań bez uprawiania racjonalnej, naukowej teologii?

Codziennie życie, wydarzenia z dalekiego i bliskiego świata, przynoszą nam odpowiedź na te pytania. Nie wolno pozbawiać świata nauki teologii. Nauka bez teologii staje bezradnie wobec doniosłych, egzystencjalnych pytań, które stawia ludziom codzienne życie. Nie wolno lekceważyć mądrości przyniesionej na świat przez Syna Bożego, którą piastuje, zgłębia i przekazuje światu teologia. Nauka bez

teologii, bez prawdy objawionej, bez zdrowych zasad etycznych, już niejednokrotnie używała różnym ideologiom narzędzi do niszczenia człowieka. Człowiek bez etyki, bez sumienia kierowanego prawem Bożym buduje krematoria, obozy zagłady, traktuje drugiego człowieka nie jak brata i partnera, ale jako wroga, którego trzeba zniszczyć. Skoro jest prawdą, że dzisiaj prawie połowa naukowców pracuje dla celów militarnych, to tym bardziej trzeba nam piastować ten typ wiedzy ludzkiej, który pochodzi od samego Boga, źródła wszelkiej prawdy i mądrości, który najlepiej ukazuje integralną prawdę o człowieku, o jego powołaniu, sensie życia i o ostatecznym przeznaczeniu. Dlatego w grodzie nauki czujemy się potrzebni, dlatego mamy niezastąpione miejsce w gronie jedenastu uczelni wyższych naszego miasta.

Inaugurując dziś nowy rok akademicki, nie chcemy mówić o naszych dokonaniach, gdyż w uczelni o charakterze naukowo-formacyjnym, nie są one w pełni uchwytnie. Są one bowiem często skryte w najgłębszych pokładach ludzkiego ducha i tam skrzętnie chronione przed wzrokiem ludzkim. Zresztą, o niektórych czytelnym dokonaniach powie za chwilę książd prorektor w sprawozdaniu rektoratu za działalność Fakultetu za ubiegły rok akademicki. Chciałbym tylko wspomnieć o zadaniach, które nas czekają. Nie są one zupełnie nowe. Są to zadania o wymiarze widzialnym, materialnym, ale także o profilu duchowym, ideowym. Z zadań o charakterze materialnym, chcę wspomnieć o konieczności wybudowania dla Fakultetu auli, która mogła by pomieścić większą ilość studentów na uroczystości uczelniane. Stoi przed nami także ciągle aktualne zadanie urzędnika biblioteki dla studentów świeckich Fakultetu. Inwestycje te są bardzo kosztowne, dlatego poszukujemy dobrodziejów i sponsorów. Zadania ważniejsze to zadania o wymiarze duchowym, ideowym. Są one określone przez Kościół, a zwłaszcza przez Kongregację Wychowania Katolickiego, Radę Naukową Episkopatu, Księdza Kardynała Wielkiego Kanclerza, a także w jakiejś mierze przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Papieski Fakultet chce służyć przede wszystkim naszemu Seminarium Metropolitalnemu, wyposażając naszych alumnów w dobre narzędzie teologiczne do ich przyszłej pracy duszpasterskiej w roli kapłanów. Ten cel pozostaje zawsze celem nadrzędnym wszystkich naszych działań i przedsięwzięć. Chcemy także kształtować w wymiarze intelektu i serca świeckich teologów, aby byli potem zaczynem Ewangelii w środowiskach, w których będą żyć i pracować. Mamy tu na względzie potrzeby odradzającej się Akcji Katolickiej, która poniesie Ewangelię w różne sektory dzisiejszego życia. Na studiach zaocznych dla katechetów stworzyliśmy nauczycielom religii możliwość uzupełnienia wykształcenia teologicznego do poziomu akademickiego, by nasi głosiciele zasad wiary i moralności, byli równymi partnerami w gremiach pedagogicznych w naszych szkołach. Na studium licencjackim i doktoranckim chcemy młodym kapłanom, siostrom zakonnym i osobom świeckim umożliwiać nadal *formatio permanens*, tak bardzo potrzebną dla zachowania młodości i świeżości ewangelicznego ducha.

Uczelnia nasza pragnie także w nadchodzącym czasie być pomocą dla Metropolity Wrocławskiego, Księdza Kardynała w przygotowaniach 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, szczególnie w sektorze teologicznym tychże przygotowań. Mamy też na względzie podjęcie prac w ramach przygotowania

się do świętowania tysiąclecia Diecezji Wrocławskiej i jubileuszu roku dwutyścijnego.

W rozpoczynającym się roku akademickim chcemy nadal dbać o dobry poziom nauczycieli akademickich, dążyć do usamodzielniania się młodszych pracowników naukowych poprzez nowe habilitacje i wartościowe publikacje, by ewentualnie w przyszłości można było przekształcić Fakultet w Akademię Teologiczną lub powrócić w strukturę Uniwersytetu Wrocławskiego.

Nade wszystko PFT pragnie służyć Kościołowi, naszej archidiecezji, diecezjom sąsiadującym, naszym duszpasterzom, wiernym i całemu społeczeństwu, które w dobie zachwiań i przeobrażeń społecznych, kryzysu wartości, zamętu na odcinku prawdy i dobra poszukuje autorytetów w Kościele, także w jego naukowym sektorze, w teologii.

Na progu nowego roku akademickiego oznajmiam, iż Papieski Fakultet Teologiczny, jako instytucja uczestnicząca w nauczycielskiej misji Kościoła, będzie nadal pielęgnował refleksję teologiczną nad mądrością Bożą, zawartą w Objawieniu. Przekonany o wartości prawdy objawionej, będzie szukał nowych sposobów mówienia o Bogu do współczesnego człowieka. Będzie także nadal bronił integralnej prawdy o człowieku przed tymi, którzy ją ciągle zniekształcają. W minionym pięćdziesięcioleciu, przez wiele lat musieliśmy mocować się z myślą marksistowską, która myliła człowieka ze zwierzęciem. Dziś zmalął teoretyczny napór tej myśli. Jednakże na polu nieprzyjaciół prawdy zjawili się nowi adwersarze. Są bardziej zakamuflowani, niż tamci. Mieniają się być przyjaciółmi człowieka, a nawet Kościoła. Przychodzą do nas, stają przed nami „w odzieniu owczym, a wewnątrz są jak wilki drapieżne”. Na polu teologii nie wolno nam zasnąć czy nawet się zdrzemnąć. Ojciec Święty Jan Paweł II w ostatnich swoich dokumentach, szczególnie w encyklice *Veritatis splendor*, zdemaskował owe modne dziś i głoszone w imię wyzwolenia człowieka zgubne tendencje. Jako uczelnia papieska czujemy się szczególnie zobowiązani do prowadzenia badań teologicznych i głoszenia prawdy w duchu wskazań naszego wielkiego rodaka, Jana Pawła II.

Świadomi tych wszystkich zadań, które stoją przed nami, ufni w Bożą Opatrzność, w pomoc Ducha Chrystusowego, który działa w Kościele, w nadziei na wsparcie naszych przyjaciół niebiańskich i ziemskich, ogłaszam rok akademicki 1995/96 na Papieskim Fakultecie Teologicznym i w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym za otwarty.

*Quod bonum, felix, faustum, fortunatumque sit!*